Żeby w trasę wyruszyć szlakiem questowym
Znaleźć trzeba najpierw w rynku kozie głowy
Które blisko wody miejsce swoje mają
Na ratusza zarysy śmiało spoglądając
Te trzy głowy są w herbie i z legend są rodem
Gdzie wspomnienie Drogosława lub zamku obrony
Obok tablica z historią pamiątkowa wielce
Poznaj jej tajemnice choć pewnie naprędce:
"□_ _ _ _ _ _ _ DAWNEGO□_ _ _ _ _ _"
7 6

I wzrok skieruj na wschodnią ścianę z rynku stron
Bo tam ujrzysz najstarszy w Koziegłowach dom
Stań naprzeciw idź w lewo i w prawo Kościelną
Trafisz do kościoła głównego na pewno
Pod wezwaniem _□_ _ _ _ _ _ świętej wśród drzew starych
2

Gdzie ołtarz przeniesiony freski różne dary
Styl gotycki widoczny wieża barokowa
Wiele różnych tajemnic kościół ten zachował
Nad świątynią góruje tu najstarsza z lip
To powagi nadaje i narzuca szyk
Bo pamięta historii różne tarapaty
I od ponad lat 300 znaczy miasta daty
Przejdź wokoło spacerem drzewa poprowadzą
I z Ogrójcem świętymi zapoznać się dadzą
Za kościołem w kaplicy Matka Boska stoi
Chroni kościół przed gromami nikt się ich nie boi
Dalej żwawo wyjdź za mury skąd przyszedłeś wracaj
Dojdź do brukowanej drogi w prawą stronę skręcaj

W nazwie tej ulicy _ _ _ _ _□_ _ _ _ _ zwanej
8

Szukaj kolejnej litery do hasła schowanej
A za chwilę strumyk płynie Samim Stokiem go nazwano
A nad wodą dawno temu mleczarnię ulokowano
Stąd sery nabiał smakołyki wożono daleko
Nawet do Krakowa trafiało to mleko
Lewe oko zaraz ujrzy szkołę z cegły murowaną
Dziś już dzieci tam nie chodzą nową zbudowano
Tuż za szkołą mały placyk trawą porośnięty
Dawniej się tu rycerze modlili przejeżdżając tędy
Sławny Krystyn Koziegłowski rycerz wielkiej sławy
Ufundował tu kościół z wiary nie dla chwały
Gdy rycerstwo nasze pod Grunwald ruszało
O zwycięstwo Krystyna w świątyni błagało
Kościół Św. Krzyża tak był on nazywany
Niestety tylko przez starszych jest już pamiętany
Dziś tylko ołtarz po nim się zachował
Kościół parafialny z dumą go przechował
Plac po św. Krzyżu opuścić musimy
Bowiem w dalszą drogę zaraz wyruszymy
Zatem skrzyżowanie Częstochowska nasza
Idź do wielkiego drzewa przed nim w prawo trasa
Bo na Cegielnianej jest ciekawe miejsce

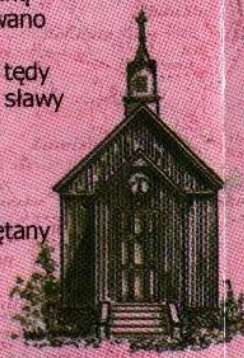

□_ _ _ _ _ _ Mariawitów drewniany po przejściach
5

Nieduża budowla ale wciąż zadbana
Dreszczem tajemnicy historii owiana
Wokół trawka równa sosny liczne tuje
A na środku zieleni świątynia góruje
Wejdźmy w drzwi przeszłości rozwikłajmy nieco
Bo wtedy zabytki nowym blaskiem świecą

Kiedy już Mariawitów świątynię zwiedzimy
Zawróćmy ku południu to nie zabłądzimy
W Częstochowską ulicę wejdźmy i na prawo
By przez przejście na 3 Maja dotrzeć żwawo
A wnet oczom naszym zjawi się po prawej
Kościół świętej□_ _ _ _ _ _ od wschodniej wystawy
3

Którego fundatorem Kawecki starosta
Tworząc go przy przytułku zacnym celom sprostał
I tak trwała świątynia złączona z szpitalem
Stąd jej bryły niezwykłość ma dość długą nawę
Ale warto tu zajrzeć bo z małej kaplicy
Kościół dobrych intencji powstał w okolicy
I zachwyca ołtarzem z renesansu rodem
Też beczkowym sklepieniem i dachowym gontem

Stamtąd ruszmy na prawo na zachód brać trasę
Aż wkrótce staniemy przed dawnym pałacem
Tuż po lewej stronie przed nim jest tablica
Która informuje wskazuje zachwyca
Treścią i historią bogatą ciekawą
Wszak pałace nie tylko wiążą się z Warszawą
Budynek obecny jest na fundamentach
Pałacu _□_ _ _ _ _ i to zapamiętaj
4

Dawniej tu biskupi mieli swe pokoje
A starosta gościom otwierał podwoje
Różne potem funkcje różne nazwy były
Ale ten budynek wciąż pamięci miły
Dworkiem kiedyś zwany Domem Wielkim Pańskim
Czy Domem Starosty zawsze wzbudzał łaski
Kiedy znacznie później był Rolniczą Szkołą

Ale dla płci żeńskiej słychać było wkoło
Bo kształcono starannie toteż z wielu stron
Głos był że w Koziegłowach pierwsza Szkoła□_ _
1

A po latach współcześnie choć pamięć nie w pole
Utworzono gdzie pałac dla dzieci przedszkole
Lecz niech mają świadomość bawiąc się na placu
Że są jak książęta w przedszkolu pałacu
Bo z historii zabytków przeszłość się wyłania
Porusza roztkliwia warta pamiętania

A my w dalszą drogę spod pałacu mkniemy
Idąc prosto na zachód Zespół Szkół miniemy
Po prawicy zostanie teren dość zadbany
Gdzie do szkół gnają dzieci ojcowie i mamy
Skrzyżowanie przed nami wnet w lewo ruszymy
Lecz gdy prosto rzut okiem w historii ujrzymy
Szlak zamkowy ulicę która by zawiodła
Aż do ruin zamczyska gdyby tylko mogła
Gdzie właściciel i władca Krystyn urzędował
Co onegdaj ten zamek na łąkach zbudował
Choć wzniesienie niewielkie teren dość bagienny
Wjazd przez groblę był wieża most zwodzony cenny
Dziś fundament pozostał i w zarysach wały
I legenda o głowach kozich które obrońcy rzucali
I są jeszcze marzenia by zamek przywrócić
Taki skok w średniowiecze by sieć w przeszłość zarzucić
Ale wróćmy do trasy na południe dalej
Za Koziołkiem handlowym widok wnet jak z bajek
W prawą stronę nam oczy ściągnie urok nowy
Woda zieleń ławeczki i kompleks sportowy
Tam imprezy tam „wianki" i inne uciechy
Rekreacja w plenerze przyrody oddechy